



SOBÓTKI KURIER

NR 7(17)/2022
www.sobotka.pl

Lipiec 2022

GAZETA SAMORZĄDOWA MIASTA I GMINY SOBÓTKA
ISSN 2719 - 8596
Egzemplarz bezpłatny

DOLNOŚLĄSKIE WIANKI W SOBÓTKCE



FOTORELACJA STR. 6-7



foto:Paweł Młyński

POLECAMY RÓWNIEŻ:



ROZMOWĘ Z PRZEMYSŁAWEM KOJSEM
STR.10



WIZYTĘ W KRYSZTAŁOWICKIM AZYLU
STR.11



KOLEJNY ODCINEK „TURYSTYKI NA ŚLĘŻY”
STR. 13



**Komisja
Budżetowo-Gospodarcza i
Rolnictwa, Komisja Zdrowia,
Oświaty,
Kultury i Sportu
(13.06.2022 r.)**

Radni wysłuchali dyrektorów szkół, którzy mówili o sytuacji finansowej placówek i zabezpieczeniu opału na zimę. Po raz kolejny poruszono temat odbudowy amfiteatru w Sobótce, rozmowę o konkretach przesunięto na inny termin.

Wiele tematów poruszono na Komisji Zdrowia, Oświaty, Kultury i Sportu. Jednym z nich była kwestia wzrostu cen opału.

- Kupowaliśmy węgiel na zimę jeszcze w starym roku i po lepszej cenie. Niestety nie mam dobrych wiadomości. Obecnie ceny na Śląsku wahają się w granicach 3100-3200 złotych za tonę – mówił Tomasz Wypler, dyrektor podstawówki w Świątnikach.

Kolejny punkt dotyczył inwestycji turystycznych, m.in. budowy ścieżek rowerowych i parkingów. Okazało się, że budowa skateparku była strzałem w dziesiątkę, bo cieszy się on ogromnym powodzeniem. Gmina podpisuje umowę z zewnętrzną firmą na oznakowanie tras dla cyklistów. Termin zakończenia budowy ścieżek mija 5 sierpnia, jednak już wiadomo, że zostanie on przekroczony. Firma budowlana złożyła wniosek o zwiększenie wynagrodzenia.

O promocji i imprezach kulturalnych mówił Michał Hajdukiewicz, dyrektor Śląskiego Ośrodka Kultury. Jednym z pomysłów jest okresowa wystawa o historii kolei na peronie stacji w Sobótce. W okolicach dworca ma się pojawić więcej informacji dla turystów.

Kolejny punkt komisji dotyczył planów odbudowy amfiteatru w Sobótce. Obiekt zlokalizowany był niedaleko schroniska Pod Wieżycą.

- Historia amfiteatru rozpoczęła się w 1925 roku. Funkcjonował on bez przerw do 1974 roku, kiedy spłonął w tzw. niewyjaśnionych okolicznościach. Od tego czasu idea odbudowy spontanicznie odradzała się ośmiokrotnie – tłumaczył Andrzej Kociński.

Radny jest autorem wniosku dotyczącego reaktywacji amfiteatru i przekonuje, że idea jest słuszna. Obiekt byłby nie tylko zapleczem kulturalnym dla Sobótki, ale również dla regionu. Odbijająca się impreza „Piątki pod Wieżycą” miała przypominać ideę amfiteatru.

- Dobrze, że wracamy do tego pomysłu. Chęć współpracy wyraziło nadleśnictwo. Obecny klimat sprzyja gminie. Po imprezach w czerwcu powrócimy do tematu – zapowiedział burmistrz Mirosław Jarosz.

Na koniec Artur Marchlewski, szef zarządu osiedla w Sobótce, zgłosił problem z ruchem pojazdów w okolicach targowiska. Turyści skarżą się na brak miejsc parkingowych. Wyjściem z sytuacji może być wydzielenie miejsc parkingowych dla handlujących w okolicy Armii Krajowej.

(bom)



■ Tak w 2014 roku wyglądał teren w pobliżu sceny dawnego amfiteatru (fot. polska-org.pl)

**Komisja
Spraw Obywatelskich
(14.06.2022 r.)**

Na Komisji Spraw Obywatelskich mówiono o kolejnych etapach modernizacji sieci wodociągowej i poprawie jakości wody. Na zebranie przyszli mieszkańcy ulicy Turystycznej w Sobótce, którzy postulowali o progi zwalniające i niezmiennianie organizacji ruchu.

Jak wygląda sprawa magistrali wodnej i co już zostało zrobione? Na pytania odpowiadał Jakub Zawada, kierownik referatu inwestycji w Gminie.

- Mamy podpisaną umowę z firmą wykonawczą. Jeśli chodzi o sieć wodociągową, prace projektowe zostały już zakończone. Opracowywany jest plan modernizacji zbiorników na stoku „Janosik” – wyliczał kierownik.



Łącznie do wybudowania pozostało 8 kilometrów sieci magistrali. Zakończenie prac ma nastąpić w sierpniu 2023. Radni pytali też o odcinek sieci łączący Sobótkę ze Świątnikami. Wszystkie stacje uzdatniania wody (suv) mają mieć nowoczesne filtry. To spowoduje polepszenie jakości kranówki. Zamontowane zostaną też szersze rury, które spowodują zwiększenie przepustowości sieci.

- Poprawa jakości wody jeszcze przed nami. Mam nadzieję, że uda nam się to zrealizować w tej kadencji – podsumowała Danuta Szczęch-Drozd, przewodnicząca komisji.

Na posiedzenie komisji przyszli mieszkańcy ulicy Turystycznej, którzy sprzeciwiają się zmianom kierunku ruchu. Jakub Zawada uspokoił, że obecnie projekt organizacji zachowuje ruch jednokierunkowy. W przyszłości na odcinku od Świdnickiej w okolicach myjni droga ma zostać poszerzona. Wprowadzony zostanie tam ruch dwukierunkowy, który odciąży Turystyczną od aut dojeżdżających do myjni. Wiele pojazdów wjeżdża tam pod prąd. W dalszej części ulicy ruch nie zostanie zmieniony. Gmina chce też zamontować progi zwalniające.

- Wcześniej postulowaliśmy o montaż progów, bo w godzinach nocnych samochody bardzo szybko przejeżdżają naszą ulicą. Zmiana ruchu pogorszyłaby sytuację – mówiła jedna z mieszkanki.

Ostatnim tematem było zimowe utrzymanie dróg. Powiat wrocławski ma zapłacić Gminie Sobótka za ośnieżanie dróg powiatowych i pielęgnację zieleni. Niedługo także Starostwo Powiatowe we Wrocławiu ma ogłosić przetarg na przebudowę ulicy Warszawskiej w Sobótce. Dotyczy to budowy chodnika i nawierzchni.

(bom)

**Komisja
Budżetowo-Gospodarcza
i Rolnictwa
(20.06.2022 r.)**

Gmina ma popisane odpowiednie umowy odnośnie miejscowych planów zagospodarowania Rogowa Sobóckiego, Strzegomian, Garncarska i innych miejscowości. Na komisji budżetowej przedstawiono zakres prac w tym zakresie.

Koszt wykonania zmian w miejscowym planie wynosi 30 tys. zł. Gmina jest na wysokim stopniu zaawansowania, jeśli chodzi o zmiany w tzw. studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego. Radni pytali urzędniczkę o szczegóły odnośnie ulicy Cmentarnej, Armii Krajowej w Sobótce i w innych miejscowościach.

- Zmiany w Rękowie i Sulistrowicach są już ukończone. Wejdą one w życie 23 czerwca. Na pozostałą część będziemy musieli trochę poczekać – tłumaczyła Katarzyna Sobólska z referatu gospodarki nieruchomości i rolnictwa.

Radna Danuta Drozd pochwaliła pracowników działu planowania przestrzennego w urzędzie gminy za dokładne i rzetelne informacje. Są one również ważne dla mieszkańców.

W dalszej części opiniowano uchwałę w sprawie strategii sołectwa Stary Zamek. Wcześniej dokument przyjęto na zebraniu rady sołectkiej. Kolejne uchwały dotyczyły przejścia przez burmistrza od powiatu zarządzania odcinkiem drogi w Sobótce oraz pielęgnacją zieleni. Zmiany dotyczą również odśnieżania dróg należących do starostwa. Zapłaci za to powiat.

Gmina podpisze umowę w sprawie Planu Zrównoważonej Mobilności dla Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego Wrocławia. To jeden z pierwszych w Polsce dokumentów, który kompleksowo ujmuje nowoczesne i ekologiczne rozwiązania komunikacyjne dla 37 gmin w regionie. Umowa będzie obowiązywać do 2035 roku.



■ Na sesji Burmistrz przedstawiał Raport o Stanie Gminy.

Radny Ryszard Saltarski mówił o problemach na ulicach Kwiatowej i Zamkowej. Podczas silnych opadów woda spływa w rejonie przedszkola, gdzie tworzą się spore kałuże. Z kolei Rafał Kotwica zapowiedział o pogłębienie rowu na łączniku Będkowie-Księginice Małe. Radny Grzegorz Chrzan chce wspólnie z mieszkańcami zagospodarować teren po zlikwidowanym monumencie Armii Czerwonej w Garncarsku. Zgłosił też problem z przechodzącą nad placem zabaw linią elektryczną. Zagraża to bezpieczeństwu maluchów.

Radni poruszyli też problem dziurawych dróg przy Zamkowej i na Osiedlu Poetów.

(bom)

47.



Rada Miejska na sesji 29 czerwca 2022 r. udzieliła burmistrzowi Mirosławowi Jaroszowi wotum zaufania i absolutorium z tytułu wykonania budżetu za 2021 rok. Podczas głosowania nad absolutorium dwóch radnych było przeciw, jedna osoba wstrzymała się od głosu. Głosowanie poprzedziła prezentacja raportu o stanie gminy, a następnie sprawozdanie z wykonania budżetu, sprawozdanie finansowe, informacja o stanie mienia oraz opinia Regionalnej Izby Obrachunkowej we Wrocławiu.

- Okres wyjątkowy i budżet wyjątkowy. Rozwijamy się bardzo dynamicznie. Widać to na każdym kroku. Dziękuję radnym za zaufanie i ogromną odpowiedzialność. Powinniśmy być dumni z tego, co robimy – dziękował burmistrz.

(bom)

INWESTYCJE DROGOWE W GMINIE SOBÓTKA

Przebudowa drogi: ul. Dworcowa, Poprzeczna i Złota

Trwa przebudowa ul. Dworcowej, Złotej i Poprzecznej w Sobótce. Zadanie dofinansowane z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg w kwocie 1 545 403,45 zł jest ostatnim etapem realizacji przebudowy powyższych ulic. Wcześniej wykonano sieć kanalizacji sanitarnej, sieć kanalizacji deszczowej oraz sieć wodociągową. W ramach powyższej inwestycji do wykonania pozostały nawierzchnie dróg, wpusty deszczowe oraz oświetlenie uliczne.

Inwestycja zakończy się w tym roku.



Poprawa transportowej mobilności mieszkańców poprzez budowę sieci dróg rowerowych oraz budowę obiektów parkuj i jedź (P&R) i B&R na terenie gmin Jelcz Laskowice, Kąty Wrocławskie, Sobótka

Trwa realizacja robót budowlanych w ramach inwestycji dofinansowanej z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Dolnośląskiego 2014-2020 współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej, Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach współpracy z Agencją Rozwoju Aglomeracji Wrocławskiej S.A. Aktualnie roboty budowlane realizowane są na ul. Świdnickiej – budowa drogi rowerowej oraz nowego chodnika pieszego, na ulicy Skłodowskiej-Curie – przebudowa drogi w celu wykonania drogi rowerowej wraz z oświetleniem, na ul. B. Chrobrego – przebudowa drogi w celu wykonania drogi rowerowej, jezdni na ulicy Chrobrego oraz oświetlenia jezdni wraz z drogą rowerową.

W ramach inwestycji wykonano parkingi samochodowe na ul. Stacyjnej oraz na ul. Leśnej. Pełen zakres robót przewiduje m.in. wykonanie parkingu przy ul. Zamkowej, remont nawierzchni parkingu, rozbiórkę zabudowań oraz wykonanie nowej infrastruktury na Pl. Ks. Józefa Bełcha (PKS) i przebudowę ul. Cmentarnej.

Inwestycja zakończy się w tym roku.



Przebudowa dróg: ul. Kwiatowa, Łąkowa, Liliowa, Chabrowa, Makowa, Różana w Sobótce oraz ul. Drukarska i Lipowa w Nasławicach.

Przy okazji pozyskania przez Gminę Sobótka dofinansowania z programu Rządowy Fundusz Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych na przebudowę dróg gminnych, tj. ul. Kwiatowej, Łąkowej, Liliowej, Chabrowej, Makowej, Różanej w Sobótce oraz ul. Drukarskiej i Lipowej w Nasławicach przedstawiamy najważniejsze informacje dotyczące powyższej inwestycji oraz przypominamy aktualnie realizowane inne inwestycje drogowe.

Pod koniec maja 2022 roku otrzymaliśmy informację o pozytywnym rozpatrzeniu

wniosku złożonego przez Gminę Sobótka o dofinansowanie dróg gminnych w ramach programu Polski Ład. Kwota dofinansowania wyniosła **10 mln 335 tys. złotych**. W ramach inwestycji drogi – aktualnie o nawierzchni tłuczniowej – zostaną gruntownie przebudowane. Planuje się wykonać nowe nawierzchnie asfaltowe oraz infrastrukturę towarzyszącą, tj. oświetlenie oraz odwodnienie. Łączna długość przebudowywanych dróg to prawie 3 km.

Planowany termin rozpoczęcia inwestycji - IV kwartał 2022 r.

Przebudowa drogi: ul. Nasławicka w Rękowiu

W ramach programu Rządowy Fundusz Rozwoju Dróg przebudowana zostanie droga pomiędzy Rękowiem a Olbrachowicami. Inwestycja będzie polegać na wymianie nawierzchni jezdni, budowie chodnika oraz przebudowie istniejącej kanalizacji deszczowej. Gmina Sobótka na realizację tego zadania uzyskała dofinansowanie w kwocie **1 919 050 zł**. Łączna długość przebudowywanej drogi to ok. 2,3 km.

Planowany termin rozpoczęcia inwestycji - IV kwartał 2022 r.



Przebudowa ul. Świdnickiej od ul. Słowińskiej do ul. Chrobrego – wykonanie chodnika wzdłuż drogi

W ramach programu partnerskiego Gminy Sobótka oraz Starostwa Powiatowego we Wrocławiu w tym roku wykonany zostanie chodnik pieszki o długości ok. 950 metrów pomiędzy Sobótką oraz Sobótką Zachodnią.

Planowany termin rozpoczęcia inwestycji - III kwartał 2022 r.



Budowa oświetlenia ulicznego

Zakończyła się budowa oświetlenia ulicznego rozpoczęta w 2021 r., która została dofinansowana z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. Dzięki tej inwestycji powstało nowe oświetlenie drogowe w następujących lokalizacjach:

- **Będkowice**,
ul. Leśna – 14 punktów LED,
- **Nasławice**,
ul. Słonecznikowa – 11 punktów LED,
- **Siedlakowice**,
ul. Radosna – 12 punktów LED,
- **Kryształowice**,
ul. Brzozowa – 10 punktów LED,
- **Sulistrowice**,
ul. Wichrowa – punktów LED,
- **Przemilów**,
ul. Wiosenna – 20 punktów LED.

Ponadto w ramach umowy z Tauron Nowe Technologie w 2021 roku wykonano 11 „dowieszek” w następujących lokalizacjach

- Przemilów, ul. Wiśniowa – 2 punkty,
- Strzegomiany, ul. Letniskowa i ul. Na Stoku – 9 punktów.

W roku bieżącym oraz kolejnych latach planowana jest budowa oświetlenia drogowego przy ul. Warszawskiej w Sobótce, ul. Dębowej w Garncarsku oraz ul. Centralnej i Pięknej w Starym Zamku. Ponadto w trakcie realizacji jest dokumentacja projektowa dla oświetlenia drogowego wzdłuż ul. M. Kopernika w Świątnikach.

opracował - Janusz Cecot



ABSOLUTORIUM DLA BURMISTRZA



Podczas 47. Sesji, która odbyła się 29 czerwca 2022 r., Rada Miejska udzieliła Burmistrzowi Miasta i Gminy Sobótka – Mirosławowi Jaroszowi – wotum zaufania oraz absolutorium z tytułu wykonania budżetu za 2021 rok. Głosowania poprzedziło przedstawienie Raportu o stanie gminy za 2021 rok oraz sprawozdań finansowych. Zaprezentowane zostały także pozytywne opinie Komisji Rewizyjnej i Regionalnej Izby Obrachun-

kowej we Wrocławiu oraz stałych komisji rady.

Po uzyskaniu wotum zaufania i absolutorium burmistrz podziękował paniom: skarbnik, sekretarz i swojemu zastępcy za pomoc w kierowaniu jednostką, radnym za zgodne głosowania w sprawie lokalnych inwestycji, a wszystkim pracownikom Urzędu Miasta i Gminy oraz podległym jednostkom za codzienne starania.

(red)

Zakończenie roku szkolnego 2021/2022

W piątek 24 czerwca uczniowie wszystkich szkół podstawowych w gminie Sobótka odebrali świadectwa i dyplomy. Dzień wcześniej uroczyste żegnano tegorocznych absolwentów.

Mijający rok szkolny był niełatwy, zarówno dla uczniów, nauczycieli, jak i rodziców. Przez trwającą pandemię część zajęć w dalszym ciągu musiała być realizowana zdalnie. Dodatkowym utrudnieniem okazała się wojna na Ukrainie i fala uchodźców, w tym dzieci w wieku szkolnym. Mówił o tym, a także dziękował wszystkim za całoroczną pracę, burmistrz Mirosław Jarosz na spotkaniach we wszystkich placówkach oświatowych. Najlepszym absolwentem i laureatem ważnych konkursów przedmiotowych burmistrz wręczył nagrody. W gronie wyróżnionych znaleźli się:



Marta Strzelecka – uczennica Szkoły Podstawowej nr 1 w Sobótce, finalistka zDolnego Ślązaka z chemii,

Bartosz Sobiecki – najlepszy absolwent Szkoły Podstawowej nr 1 w Sobótce,

Olivier Włos – uczeń klasy 6 Szkoły Podstawowej nr 1 w Sobótce, laureat zDolnego Ślązaka z geografii,

Dominik Longier, Piotr Pigóra, Krystian Kluz i Grzegorz Popielski – uczniowie klasy 5 Szkoły Podstawowej nr 1 w Sobótce, laureaci I miejsca konkursu „Przyroda wokół nas”,

Wiktor Lechowicz – uczeń Szkoły Podstawowej nr 2 w Sobótce, laureat zDolnego Ślązaka z matematyki,



■ Pożegnanie absolwentów w Rogowie Sobóckim

Alicja Bartosik – najlepsza absolwentka Szkoły Podstawowej w Rogowie Sobóckim, a zarazem najlepsza absolwentka w gminie,

Zuzanna Łacmańska – uczennica Szkoły Podstawowej nr 1 w Sobótce, laureatka zDolnego Ślązaka z języka polskiego,

Tatiana Zachwieja – najlepsza absolwentka Szkoły Podstawowej nr 2 w Sobótce,

Mateusz Gala – najlepszy absolwent Szkoły Podstawowej w Świątnikach.

(red)

Rowerowy Rajd dla Klimatu z wizytą u Świętego Mikołaja

4 czerwca 2022 r. o godzinie 10:00, prologiem na trasie Sobótka – Wrocław, zainaugurowano rowerowy rajd, w którym dwunastu uczestników w ciągu trzech tygodni pokonało na rowerach trasę liczącą prawie 6 tys. kilometrów. Wśród uczestników było dwóch mieszkańców Gminy Sobótka - Antoni Stankiewicz i Henryk Marzec. Start odbył się w niedzielę 05 czerwca z Wrocławia w dniu święta rowerzysty. Trasa wiodła przez Niemcy, Danię, Norwegię, z metą w wiosce Świętego Mikołaja przy Rovaniemi w Finlandii. Poniżej przedstawiamy krótką relację jednego z uczestników tego niezwykłego wydarzenia – pana Antoniego Stankiewicza.

Wrotami do Arktyki, po spotkaniu z władzami i przekazaniu listów i upominków, o 22:30 ja i większość naszej grupy przebiegliśmy prestiżowy MIDNIGHT SUN HALFMARATHON. Było to niezwykle przeżycie z powodu malowniczej trasy i słońca na niebie nawet o godzinie pierwszej w nocy.

Kilka dni później dojechaliśmy podmorskim tunelem i bardzo pofałdowaną trasą do najbardziej na północ wysuniętego przylądka Europy – Nordkapp. Na koniec przejechaliśmy na południe do Finlandii. Miejscem docelowym była stolica Laponii - Rovaniemi. W wiosce Świętego Mikołaja przywitała nas osobiście Pani Burmistrz Rovaniemi. Po przyjęciu listów i



„Sport, a szczególnie bieganie, zawsze towarzyszył mojemu życiu. W jeździe na rowerze jestem raczej początkujący. Moje uczestnictwo okazało się wielkim wyzwaniem i było dla mnie przygodą życia. Warunki jazdy w Norwegii były bardzo złe. Niska temperatura, opady deszczu i gradu, bardzo mocny wiatr, męczące podjazdy i niebezpieczne zjazdy. Czasami jechaliśmy po śniegu. Kiedy przejeżdżaliśmy przez tunele temperatura często gwałtownie spadała, dając poczucie jazdy w chłodni.

Plan pokonania trasy powodował codzienną zmianę zakwaterowania i czasami maksymalnie pięć godzin snu. W trakcie rajdu, w Trondheim przekazaliśmy gospodarzom miasta list od Prezydenta Wrocławia i Burmistrza Sobótki z pozdrowieniami dla mieszkańców i przesłaniem ochrony środowiska i klimatu. Jadąc dalej przekroczyliśmy krąg polarnej i później w Tromso, zwanym też

upominków zorganizowano nam poza kolejnością niezwykle spotkanie z prawdziwym Świętym Mikołajem.

Powrót do Polski to przejazd samochodami technicznymi do Helsinek, po przeprawie promowej do Tallina w Estonii, potem przez Łotwę, Litwę do Polski. Rajd zakończyliśmy, przejeżdżając ostatnie ok. 50 km, na Placu Solnym we Wrocławiu, witani przez przedstawicieli Prezydenta Wrocławia.

Rajd był wspierany przez wiele instytucji i partnerów, wśród nich Gminę Sobótka i SKSM w Sobótce. Bardzo za to dziękujemy. Warto wspomnieć, że w prologu uczestniczyli - osobiście i na rowerach - Burmistrz Mirosław Jarosz i Prezes SKSM Janusz Kozyrski. Brawo!

Rajd był dla mnie bardzo wyczerpujący, ale wspaniałe widoki, szczególnie w Norwegii, były tego warte!”

Antoni Stankiewicz



■ Więcej informacji i zdjęć można znaleźć na stronie www.raidlaklimatu.pl

III BIEG ŚWIĘTEJ ANNY

23.07.2022 Sobótka
stadion miejski



Zdjęcie figury z XVI wieku z kościoła Św. Anny w Sobótce

Trasa na pięciokilometrowej niełatwej pętli
w większości na ścieżkach leśnych

Dystans 5 km.
Każdy może się sprawdzić,
także początkujący amatorzy!

Różnica wysokości
między najniższym i najwyższym
punktem - 125m

Program:

7:00 - 9:45 - zapisy
10:00 - START BIEGU
11:30 - KONIEC BIEGU
12:00 - dekoracja

ZAPISY I INFORMACJE:
www.sport.sobotka.pl

Zapraszamy

Rzymskokatolicka parafia
pw. św. Jakuba Apostoła w Sobótce



DOLNOŚLĄSKIE WIANKI W SOBÓTCE



Ponad 3 tysiące osób uczestniczyło w imprezie **Wianki Dolnośląskie 2022** w Sobótce. W Rynku zagrały zespoły folkowe i folklorystyczne, wystąpił teatr uliczny. Kupcy sprzedawali miody z własnych pasiek, domowej produkcji piwo, żywność i wyroby artystyczne.

Trzydniowe spotkania były związane z tradycjami Nocy Świętojańskiej i dawnych targów sobótkowych. Program wydarzenia wzbogaciły: konkurs na najpiękniejszy wianek, nocna wycieczka na Ślężę, wykład przyrodniczy w Muzeum Ślązańskim, wycieczki autokaru historycznego z przewodnikiem, kursującego przez Przewdrowice, Świątniki, Księginice Małe, Przemilów, Sulistrowice, Będkowiec, Strzegomiany i Sobótkę.

- Niesamowita impreza z klimatem nocy kupały i folku. To oddech po pandemii, który korzystnie wpłynie na ludzi. Cieszymy się, bo wszyscy są tutaj pozytywnie nastawieni – mówi Barbara Brzeska, mieszkanka Krakowa.

Wieczne obrzędy wiankowe

Pierwszego dnia podczas Preludium Nocy Sobótkowej odbył się symboliczny obrzęd wianków, w którym wzięli udział uczniowie wszystkich szkół i uczennice MOW w Sobótce. Po przejściu korowodu pod dużym gaikiem odbyły się tańce w kręgu prowadzone przez Fundację Choreia, a potem konkurs na najpiękniejszy wianek. Komisja oceniała oryginalność wykonania, estetykę i jakość elementów wianka (bez plastiku i chińszczyzny). Pierwsze miejsce zajęła Bożena Tryka, drugie – Alina Tymosiak, trzecie – Natalia Spik-Twardowska. Wszystkie panie mieszkają w gminie Sobótka.

- Widzimy, co się dzieje – zabawa, uśmiech, radość, o to nam chodziło! Wracamy do starych sprawdzonych Targów Sobótkowych, a obecnie Wianków Dolnośląskich. To trzydniowe wydarzenie, którego środowisko potrzebuje. Widać olbrzymie zaangażowanie mieszkańców – podkreśla Mirosław Jarosz, burmistrz Miasta i Gminy Sobótka.

Wieczorem zagrały zespoły Dziwoludy i Żniwa. Sporą atrakcją okazał się plenerowy spektakl „Fin Amor” w wykonaniu poznańskiego Teatru Ewolucji Cienia. Barwne i tajemnicze przedstawienie kostiumowe, inspirowane literaturą XII w., opowiadało historię miłości dwojga ludzi.

Targi Sobótkowe z żywnością i rękodziełem

W sobotę zorganizowano Targi Sobótkowe. Kupcy i koła gospodyń wiejskich oferowali żywność domowej produkcji, ciasta, sery, piwo, miody i różne oryginalne



nalne wyroby, np. kosmetyki czy leczniczy olej konopny.

- To nie jest tylko wydarzenie gminne, ale też regionalne. Imprezę promujemy w mediach na terenie całego kraju. Mamy też nadzieję, że będzie miała charakter cykliczny – mówi Tomasz Gajewczyk, zastępca dyrektora Wydziału Obszarów Wiejskich w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Dolnośląskiego.

Po południu odbyło się przedstawienie plenerowe „Wyprawa po żywą wodę” w wykonaniu uczniów z ZSP w Świątnikach. Spektakl nawiązywał do jednej z legend ślązańskich. Był też romantyczny koncert na lutni, zabawy plebejskie dla dzieci i blok konkursów z publicznością, w których fundatorem nagród była firma KORFF. Po południu wystąpiły zespoły Obierek i Buraky, wieczorem Barwinok – utalentowana grupa taneczna dzieci z Ukrainy, która ma na swoim koncie wiele koncertów.

Gwiazdą wieczoru był Carrantuohill – zespół grający tradycyjną muzykę celtycką i irlandzki folk. Grupa koncertowała m.in. w USA, Irlandii, Francji, Szwajcarii i wielu innych miastach w Polsce. W strefie rekonstrukcji historycznych odbywały się pokazy strzelania z łuku, kucia przedmiotów przez kowala, wyplatania z wikliny, bicia monet i pieczenia podpłomyków. Wspaniałym akcentem była replika średniowiecznej karuzeli.

- Otrzymaliśmy zgłoszenia od około siedemdziesięciu wystawców z różnych powiatów naszego województwa. Oprócz rękodzieła i produktu lokalnego jest kilkanaście stoisk w strefie rekonstrukcji historycznej oraz grupa wolontariatu muzealnego i rekonstruktorzy postaci historycznych – księżnej Agnieszki i Bolka Świdnickiego. Oprócz atrakcji w Rynku przewidzieliśmy m.in. wycieczki z przewodnikiem sudeckim i wykład o roślinach nocy sobótkowej dr. Wojciecha Giży – mówił Michał Hajdukiewicz, dyrektor Ślązańskiego Ośrodka Kultury.

Wielki powrót folkloru

W niedzielę odbył się przegląd „Pod Ślężą Śpiewanie” – impreza z kilkudziesięcioletnią historią. Przed jej rozpoczęciem o tradycjach lokalnych mówił Tytus Czartoryski, radny Sejmiku Województwa Dolnośląskiego.

- To zaszczyt spotkać się z mieszkańcami w tym pięknym mieście. Sobótka kojarzy nam się z obyczajami mającymi setki lat tradycji. Mieszkańcom, oprócz pięknego położenia, należy pogratulować wspaniałych władz miejskich – chwalił radny.



Przeгляд podzielono na trzy bloki. W pierwszym wystąpiły kapele spoza gminy. Po nich zagrał Zespół Muzyki Polskiej Moko-sza z Kątów Wrocławskich. Po południu zaprezentowały się zespoły lokalne. Łącznie wystąpiło 12 zespołów: Krukowanie z Krukowa, Niezła Paka z Dobroszyc, Ma-linianie z Wiszni Małej, Radośni z Wróblowic, Sasiadeczki z Dobrzienia, Jordanki z Jordanowa Śląskiego, Przewornianie z Prze-worna, Moko-sza, Rozmarny z Rogowa So-bóckiego, Strzegomianki ze Strzegomian, Olbrachtowiczanki z Olbrachtowic i Ślę-żanki z Borowa.

Organizatorzy imprezy: Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego, Urząd Miasta i Gminy Sobótka, Ślążski-

Ośrodek Kultury i Muzeum Ślązańskie.

W wydarzeniu udział wzięli m.in.: wice-marszałek województwa – Grzegorz Macko, przedstawiciele Kolei Dolnośląskich SA, poseł Paweł Hreniak, Artur Fiołek - asystent ministra Michała Dworczyka, burmistrz Niemczy - Jarosław Węglowski, Stanisław Leń – wójt Marcinowic, Małgorzata Calińska-Mayer i Damian Mrozek - radni Sejmiku Województwa Dolnośląskiego oraz przedsta-wiciele innych instytucji.

Jacek Bomersbach

Zdjęcia: Paweł Młyński, RCKS, Jacek Bomersbach, Urząd Marszałkowski



Dziękujemy za pomoc w organizacji Wianków Dolnośląskich wszystkim zaangażowanym podmiotom, instytucjom, firmom i osobom:

placówkom oświatowym w gminie Sobótka, w tym szczególnie ZSP Świątniki, Młodzieżowemu Ośrodkowi Wychowawczemu, Stowarzyszeniu Rozwoju Miasta i Gminy Sobótka, Stowarzyszeniu LGD Ślężanie, Gminnemu Centrum Kultury i Bibliotek w Marcinowicach oraz GOKiS Kąty Wrocławskie, wolontariatowi Muzeum Ślązańskie, ŚOSiR, PZS nr 3 w Sobótce, Domowi Turysty PTTK „Pod Wieżycą”, sklepowi Ślążski, Drukarni Antex, firmom Hadlux, ZGKiM „Ślęza”, zespołowi wokalnemu A Capriccio, Piekarni U Lucji, Piekarni-Cukierni M. Bąkowski, firmie Sztukaella, restauracji „Pod Jeleniem”, Herbaciarni Ziółowej, zaangażowanym sołectwom i KGW, wspólnotom mieszkalnym, mieszkańcom i przedsiębiorcom w Rynku i okolicach, fundacji Choreia i tancerzom, rekonstruktorom, 10. Ślązańskiej Drużynie Harcerok „Szlak”, służbom: Komisariatowi Policji w Sobótce i OSP w Sobótce oraz Maciejowi Ulatowskiemu, Jerzemu Czerwcowi, Pawłowi Jemirole, Dawidowi Sobczykowi, Ryszardowi Leśniewskiemu, Annie Olszak i Marcie Leszczyńskiej, Pawłowi Młyńskiemu, Jackowi Niedzielskiemu, Krzysztofowi Tatrockiemu, Gulfyi Khakim, ukraińskiemu zespołowi tanecznemu Barwinok, pracownikom UMiG Sobótka i ŚOK.

ORGANIZATORZY

Tu nawet bocianom żyje się dobrze

Od lat krążą legendy, że w Żerzuszycach przedwojenny właściciel folwarku zakopał rodzinny majątek. Miały to być przedmioty ze srebra i złota. Kilka osób poszukiwało skarbu, ale nic nie znaleźli. Ciekawostką tego miejsca są też dwa średniowieczne grody.

Mieszkańcy Żerzuszyc mówią, że właściciel pałacyku z przylegającym do niego folwarkiem został zamordowany przed końcem wojny. Uratować się miała jego rodzina, która w pośpiechu opuściła wieś. Przed śmiercią ziemianin zakopał gdzieś złoto.

- Prawdopodobnie za murem pochowany jest właściciel. Dokładnie jednak nikt nie zna miejsca pochówku. Krążą opowieści, że obszarnik zginął, bo nie chciał ujawnić, gdzie ukrył złoto. Po wojnie Żerzuszycę odwiedziła rodzina właściciela. Wyglądało na to, że też czegoś szukali – opowiada jedna z mieszkank.

Rosjanie z zemsty spali pałacyk. Po wojnie gruz i zgliszcza dosyć długo zalegały na posesji. Mieszkańcy wspominają, że po latach kamienie zabrano pod budowę gimnazjum w Sobótce. Z resztek murów robotnicy mieli układać fundamenty. Jeszcze w latach 90. ludzie znajdowali na terenie folwarku potłuczone filiżanki i talerze.

Przed wojną w Żerzuszycach działał też sierociniec. Założyła go Ewa von Tiele-Winckler, znana też jako Matka Ewa z Miechowic. Dom powstał w ramach akcji „Domy dla bezdomnych dzieci”. Przy drodze głównej funkcjonowała gospoda Paula Vogta. Po wojnie wszystko zostało zlikwidowane. We wsi zamieszkała ludność napływowa z okolic Tarnopola i Stanisławowa (obecnie Ukraina). Większość znalazła zatrudnienie w pegeerze w Rogowie Sobóckim. Pozostali zajęli się uprawą i hodowlą we własnych gospodarstwach.

Jak tu się dzisiaj mieszka?

W latach 80. w Żerzuszycach mieszkało zaledwie dwanaście rodzin. Dziś jest o wiele więcej. W ciągu ostatnich lat przybyło 8 domów. Do wsi sprowadzają się ludzie głównie z Wrocławia. Zameldowanych jest czterech rolników i lekarz medycyny. Istnieje też zakład, w którym produkuje się mieszała budowlane do tynków i glazury.

- Mamy plac zabaw i altanę, w której organizowane są imprezy. Czekamy na budowę świetlicy - chcą tego mieszkańcy. Niestety, w fatalnym stanie jest droga powiatowa. Najstarsi mieszkańcy nie pamiętają, kiedy była remontowana – mówi Iwona Medyńska, sołtys.

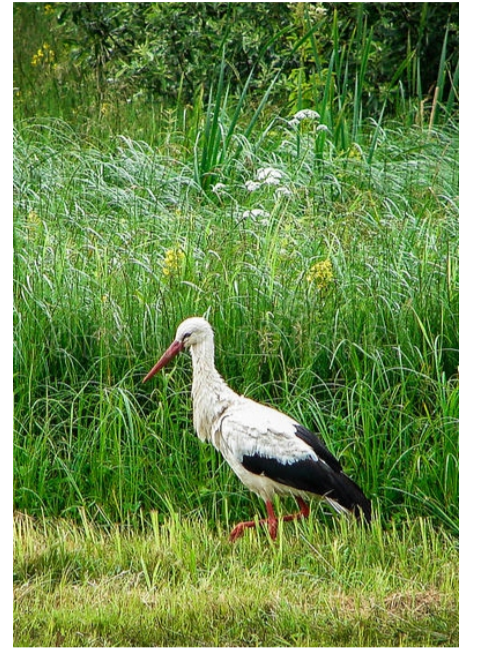
Rolnicy czekają też na utwardzenie dróg polnych. Nikt za to nie skarży się na ciemność, bo Żerzuszycę są dobrze oświetlone.

- U nas panuje cisza i spokój. Od lat w miejscowości mieszkają bociany. Niedawno wichura zburzyła gniazdo, ale energetyka wszystko naprawiła. Od niedawna słychać też pociągi przejeżdżające przez Rogów – dodaje pani sołtys.

W centrum wsi stoi piękny kamienny krzyż, który mieszkańcy postawili w



■ Od kilkunastu lat w miejscowości mieszkają bociany. Po wichurach energetyka poprawia gniazda



■ Bociany od lat wracają do Żerzuszyc



■ Kamienny krzyż został ufundowany przez mieszkańców

miejsce starego drewnianego kilkanaście lat temu. Chętni spotykają się tutaj na tradycyjnych „majówkach”.

Co w planach? Niedługo ma powstać koło gospodyń wiejskich. Obecnie zainteresowanych jest dziesięć osób, które chcą

się udzielać społecznie.

Średniowieczne grody

We wsi znajdują się dwa średniowieczne grodziska. Jedno położone jest na tyłach działki przeznaczonej pod zabudowę. Jest tam tablica kamienna z napisem „Grodzisko XIII”.

- W Żerzuszycach znajdują się osady drewniane – grodziska z czasów średniowiecza. To w części centralnej ma średnicę około 50 metrów i jest dobrze zachowane. Było otoczone głęboką fosą. Drugie znajduje się w pobliskim lasku w zakolu rzeki Czarna Woda. Jego wymiary to sto na pięćdziesiąt metrów – opowiada Halina Śledzik-Kamińska, archeolog z Muzeum Ślązańskiego. Grodziska były otoczone wałem obronnym i fosą. Funkcjonowały na przełomie dwunastego i trzynastego wieku. Kolejne grodzisko znajduje się niedaleko Strachowa.

Jacek Bomersbach



■ Żerzuszycę to spokojna wieś – mówi Iwona Medyńska

Dowiedz się więcej o zwierzętach, które spotykasz na co dzień

Dolnośląski Zespół Parków Krajobrazowych zaprasza na kolejną serię artykułów z cyklu „Dowiedz się więcej o zwierzętach, które spotykasz na co dzień”.

Zapraszamy do poznania zwierząt, które spotykamy na co dzień, a które budzą w nas lęk bądź odrazę. Niektóre goszczą w naszych domach przez chwilę, inne zostają z nami na dłużej, czyniąc nasz dom swoim. Pająki to druga grupa zwierząt, którymi zajmujemy się w naszym cyklu, a które mają ciekawe taktyki polowania, komunikowania się oraz gody.

SIDLISZ PIWNICZNY

Choć bohatera naszego kolejnego artykułu najczęściej możemy spotkać w piwnicach, bo lubi miejsca ciemne i wilgotne, to i w domu możemy się na niego natknąć. Pewnego wieczora poprawiając kołdrę zobaczyłam tego ciekawego pajaka na prześcieradle. **Sidlisz piwniczny** jest jednym z największych pajaków występujących w Polsce oraz jednym z większych występujących w Europie. Osiąga rozmiary do 16 mm – samice. Samce są nieco mniejsze - do 12 mm. Charakteryzuje się krótkimi odnóżami i masywną budową ciała. Głowotułów ma ubarwiony ciemnopomarańczowo, ściemniający

się ku przodowi. Odwłok w kolorze szarym do czarnego. Samca od samicy można także odróżnić po kolorze szczękoczułek. Samce mają ciemnopomarańczowe, natomiast samice - ciemnoczerwone lub brązowe, a nawet czarne.

Sidlisz piwniczny prowadzi nocny tryb życia. Oprócz piwnic można go także spotkać pod kamieniami w lesie, w starych budynkach gospodarczych czy jaskiniach. Żywi się niewielkimi bezkręgowcami. Budowana przez niego sieć służy mu do określenia położenia przyszłej ofiary, a nie do jej unieruchamiania i łowienia. Sieć składa się z otwartej rurki mieszkalnej i leżącego przed nią dywanu, utkanego z poskręcanej przędzy. Sidlisze jako nieliczne wśród pajaków wykazują zachowania społeczne. Przejawia się to we wspólnych polowaniach małych pajaczków oraz odstraszeniu drapieżników poprzez wprawianie sieci w drgania. Ciekawe jest też to, że zaczynają tak robić dopiero, gdy nie ma z nimi matki. Osobniki, które rozpoczęły szybciej samodzielne życie są mniejsze od tych, które dłużej zostają w gnieździe i razem polują.

Sidlisz piwniczny jest gatunkiem semelparycznym, co znaczy, że rozmnaża się tylko raz w życiu, a proces rozmnażania kończy się śmiercią matki. U tego gatunku występuje odmiana kanibalizmu. Samice opiekują się jajami, a później wyklutymi pajaczkami do tego stopnia, że nie tylko pozwalają im się pożreć, ale jeszcze je do tego zachęcają. Budują gniazda z nici w trudno dostępnych miejscach. Wczesnym latem tworzą kokon, w którym składają od 40 do nawet 135 jaj. Po okresie inkubacji z jaj wykluwają się małe pajaczki, które najpierw zjadają bardzo pożywne jaja pokarmowe, złożone przez matkę. Dzięki nim szybko przyrastają i 3-4 dni po ich zjedzeniu linieją po raz pierwszy. Jaja pokarmowe stanowią około 30% masy ciała samicy. Po następnych dwóch dniach matka wprawia w drgania nici sieci, na których siedzą jej młode. Takie działanie ma je zachęcić do jej zjedzenia, ale także zsynchronizować ich działania, by mogły w przyszłości lepiej sobie radzić podczas polowań. Trwa to kilka godzin, po czym wszystkie młode z lęgu gwałtownie zjadają matkę. Jest ona, oprócz jaj troficznych do ok. 12 dnia od ich wyklucia, jedynym źródłem pokarmu, zanim zaczną same polować. Pozwalając się zjeść, samica przekazuje potomstwu ok. 40 % swej masy ciała.



Zaobserwowano, że pajaczki, które zjadły ciało matki w porównaniu z tymi, które tego nie zrobiły, były większe i silniejsze, miały także większą skuteczność w polowaniu na duże zdobycze oraz wyższą przeżywalność. Po 12 dniach od wyklucia małe pajaczki linieją po raz drugi. Ciekawy jest także fakt, że ich linienie jest mocno zsynchronizowane wewnątrz lęgu. Wszystkie pajaczki linieją w tym samym czasie, być może ma to zminimalizować różnice w rozmiarach poszczególnych osobników i zmniejszyć ryzyko kanibalizmu. Po zjedzeniu matki małe pajaczki pozostają w gnieździe jeszcze ok. 3-4 tygodni. Sidlisze piwniczne żyją do dwóch lat, włączając w ten okres dwie zimy.

Monika Grajek-Trześniowska



Wybrałam zawód, który jest moją pasją

Rozmowa z lekarzem weterynarii - Elżbietą Kwiatek - z gabinetu weterynaryjnego ELVET w Sobótce.

Elżbieta Kwiatek jest absolwentką Wydziału Medycyny Weterynaryjnej Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu. Obecnie prowadzi gabinet weterynaryjny w Sobótce, w którym opiekuje się zwierzętami naszych mieszkańców. W ramach współpracy z Gminą Sobótka wykonuje zabiegi bezpłatnego znakowania elektronicznego psów wraz z wpisem do bazy SAFE-ANIMAL oraz sterylizacji i kastracji kotów wolno żyjących.

Lekarz weterynarii to trudny zawód. Czy to świadomy wybór, czy może przypadek?

Wybrałam ten zawód dlatego, że od dziecka było to moje marzenie. Dobro zwierząt zawsze było dla mnie ważne.

Jakie zwierzęta najczęściej trafiają do pani gabinetu?

Najczęściej moimi pacjentami są zwierzęta towarzyszące: psy i koty.

Ciekawi nas prowadzona przez panią hodowla owczarków holenderskich i osiągnięcia z tym związane. Proszę nam o tym opowiedzieć.

Moją pasją życiową są psy, ich wychowanie, szkolenie oraz hodowla. Jestem właścicielką jedynej w Polsce hodowli owczarków holenderskich długowłosych. Z moimi psami między innymi już trzykrotnie zdobyłam tytuł Zwycięzcy Świata na Światowych Wystawach Psów Rasowych. Dzięki mojej pasji mam możliwość poznawania ciekawych ludzi i odwiedzania nowych miejsc.



Jaka jest recepta na zapobieganie bezdomności zwierząt?

Jedynym skutecznym rozwiązaniem jest sterylizacja zwierząt, najlepiej w młodym wieku. Bardzo często w społeczeństwie pokutuje przeświadczenie, że zwierzęta powinny się rozmnożyć przynajmniej raz w życiu „dla zdrowia”. W przypadku suk posiadanie macicy i jajników może być przyczyną śmiertelnie niebezpiecznych chorób, m.in. ropomacicza oraz guzów sutka. Tylko sterylizacja w młodym wieku, tj. w okolicy pierwszej cieczki, zapobiega wystąpieniu wyżej wymienionych chorób.

Steryliczacja kotki chroni ją przed posiadaniem niechcianego potomstwa oraz ropomaciczem. Niekastrowane kocury dużo częściej biorą udział w walkach z innymi kotami. Mogą się zarażać różnymi chorobami zakaźnymi, m.in. wirusem FIV i FeLV.



W ostatnim czasie dość popularne stało się elektroniczne znakowanie psów. Na czym polega czipowanie?

Czipowanie jest metodą trwałego oznakowania zwierzęcia. Polega na wprowadzeniu mikrotranspondera pod skórę za pomocą specjalnej igły. W czipie wpisany jest piętnastocyfrowy niepowtarzalny numer, przypisany do danego zwierzęcia. Nie ma w nim zawartych żadnych innych informacji. Dopiero wprowadzenie danych do bazy, np. SAFE-ANIMAL, daje nam możliwość odnalezienia właściciela, kiedy zwierzę się zgubi. W bazie dostępne są tylko niezbędne dane do kontaktu z właścicielem, tj. numer telefonu i miejscowość. Czip jest też dowodem, że zwi-

erzę jest nasze. Dodatkowo jest niezbędny do wyrobienia paszportu.

Zajmuje się pani również behawiorystyką zwierząt domowych. Jakie są najczęstsze problemy wychowawcze naszych pupili?

Najważniejszym i najczęstszym problemem właścicieli psów jest to, że ludzie nadają psom ludzkie cechy, których psy nie posiadają, co bardzo często powoduje konflikt w relacji człowiek – pies. Brak zrozumienia podstawowych potrzeb swoich czworonożnych przyjaciół sprawia, że ludzie źle interpretują ich zachowania. Bardzo często bagatelizuje się niebezpieczne zachowania psów małych ras ze względu na ich rozmiar, co niejednokrotnie powoduje, że są uciążliwe dla domowników oraz dla lekarza weterynarii.

Co daje pani największą satysfakcję w pracy?

Praca w zawodzie lekarza weterynarii daje mi możliwość spełnienia na wielu płaszczyznach, ponieważ pozwala mi łączyć życie zawodowe z pasją.



Z Elżbietą Kwiatek rozmawiały
Bożena Frass i Izabela Gaworska

TAKI TALENT TO SKARB!

Przemek Kojs jest mieszkańcem Sobótki. Studiuje informatykę na Politechnice Wrocławskiej, chodzi do szkoły muzycznej i komponuje muzykę do gier. Niedawno zdobył główną nagrodę na VII Międzynarodowym Konkursie Pianistycznym WroClavile dla Pianistów Amatorów, którego finał odbył się w Sobótce.

Talent, pasja i ciężka praca to podobno recepta na sukces. Jak jest w twoim przypadku?

- Wydaje mi się, że praca i wsparcie ze strony osób trzecich – oczywiście rodziców. Serdecznie im dziękuję za wszystko, co dla mnie robią. Druga rzecz to ciężka praca, bo można mieć talent, ale jego rozwój to już kwestia osobista.

Chodziłeś z kolegami grać w piłkę?

- Oczywiście, aż tak źle nie było.

Czy byłeś cudownym dzieckiem? Kto i kiedy odkrył twój talent?

- Tato. Wszystko zaczęło się od tego, że kiedy miałem 3 lata dziadek kupił mi pod choinkę małe pianinko, na którym zacząłem grać. Tato gra na akordeonie – jest muzykiem amatorem. On był moim pierwszym nauczycielem. Początkowo miałem prywatnych nauczycieli, a od pięciu lat uczę się w Państwowej Szkole Muzycznej II stopnia im. Ryszarda Bukowskiego we Wrocławiu.

Próbowałeś grać na innych instrumentach, czy od razu wiedziałeś, że fortepian to jest to?

- Najbardziej czułem fortepian. Próbowałem jeszcze grać na gitarze, ale przekonałem się do niej dopiero pół roku temu.

Jesteś młodym pianistą, ale grasz jak wirtuoz. Jak osiągnąłeś mistrzostwo w tak krótkim czasie?

- Nie określiłbym się do końca pianistą wirtuozem, bo jeszcze mam spore braki. Najważniejsze są mozolne codzienne ćwiczenia, np. gam, pasaży, prostych etiid i wniknięcie w przestrzeń utworu. Ważna jest analiza i granie utworu różnymi sposobami. Granie dla samego grania nie przyniesie dużych efektów. Niektóre utwory, np. etiudy są czysto techniczne. Inne mają elementy techniki, ale są bardziej muzykalne. To one rozwijają prowadzenie linii melodycznej.

Podczas koncertu laureatów zagrałeś brawurowo poloneza fis-moll Chopina. Zachwyciłeś tym publiczność. Ile czasu zajęło ci opanowanie tak trudnego utworu?

- Podejść do utworu było co najmniej kilka. Pierwsze nastąpiło pięć lat temu, ale wtedy nie czułem, że jestem gotów pod względem interpretacyjnym i technicznym. Dopiero rok temu zacząłem się go uczyć z moim nauczycielem muzyki. Na zajęciach grałem poloneza sporadycznie, a na początku roku bardziej na poważnie. W ciągu roku opanowałem utwór.

Jakie to uczucie odbierać nagrodę Grand Prix Międzynarodowego Konkursu i to w swoim rodzinnym mieście?

- Na początku ciężko było uwierzyć, lecz po paru minutach przerodziło się to w ogromną radość. Nie dochodziło to do mnie, że wygrałem.



■ Przemysław Kojs mieszka w Sobótce, ale studiuje we Wrocławiu (fot. Jacek Bomersbach).

Czym jeszcze się interesujesz?

- Informatyką, jednocześnie lubię komponować i tworzyć gry. Używam do tego silników graficznych, ale także zwykłej konsoli lub konsoli systemowej. Pisanie muzyki do gier jest niesamowitą frajdą.



Twoje plany na przyszłość?

- Na pewno nie przestanę grać. Myślałem o Akademii Muzycznej we Wrocławiu i to jest moja rozterka. Będę próbował się tam dostać. Nie chcę też zrezygnować z Politechniki Wrocławskiej.

Jacek Bomersbach



■ Wręczenie nagrody Grand Prix Konkursu Pianistycznego WroClavile (fot. WROCLAW.GOSC.PL)

Z miłości do zwierząt

W Krysztalowicach na ogrodzonej posesji mieszka około 250 różnych zwierząt. W terrariach żyją pytony, jadowite ptaszki i skorpiony. W wolierach (klatkach na zewnątrz) - kangury, strusie, norki, szopy pracze i papugi.

Azyl dla zwierząt prowadzi lekarz weterynarii **Grzegorz Dziwak** z Fundacji Szopowisko, która zajmuje się ochroną przyrody i gatunków zwierząt. Organizacja powstała w 2022 roku. Losy zwierząt, które trafiły do Krysztalowic były różne. Jedne zostały np. porzucone w lesie, inne potrącone przez samochód, odebrane przemytnikom bądź pochodziły z nielegalnych hodowli.



- Zwierzęta były zawsze priorytetem w moim życiu. Po ukończeniu studiów na kierunku medycyna weterynaryjna rozpocząłem pracę ze zwierzętami. Szybko nawiązałem współpracę z wrocławską Ekostrażą i to właśnie dzięki nim mogłem dalej rozwijać się w ukochanym przez siebie kierunku – medycynie zwierząt nieudomowionych – opowiada Grzegorz Dziwak.

Lekarz na co dzień pracuje w klinice weterynaryjnej Skvet we Wrocławiu, która udziela fachowej pomocy zwierzętom nieudomowionym. To stąd trafiają zwierzęta do Krysztalowic.

- Nasza fundacja prowadzi azyl nie tylko dla szopów, ale także dla innych zwierząt. Obecnie pod opieką jest ich 250. Stworzenia w azylu znalazły schronienie. Na wybiegu nie są zestresowane i chętnie nawiązują kontakt z człowiekiem – relacjonuje weterynarz.

W wolierach można spotkać m.in. skunksa, kangura, strusie emu, perlice i kilka gatunków papug. Są też piękne norki, które ratowały życie uciekając z hodowli futrzarskich.

Moda na zwierzęta egzotyczne

W Polsce sporo ludzi amatorsko hoduje gady. Problem pojawia się, kiedy rozmnożonych zwierząt przybywa. Znane są przypadki wypuszczania węży do stawów lub pajaków, które uciekły z terrariów. Po odłowieniu gatunek trafia do kliniki we Wrocławiu i azylu niedaleko Sobótki.

- W Polsce rośnie moda na gatunki egzotyczne. Przepisy prawne regulują handel zagrożonymi gatunkami i zabraniają handlu gatunkami inwazyjnymi - podkreśla Grzegorz Dziwak.



Szopy są piękne i łatwo się oswajają

W krysztalowickim azylu najczęściej jest szopów. To drapieżne ssaki, które do Polski trafiły z USA. Zwierzęta szybko przystosowują się do warunków. Jedzą wszystko i świetnie czują się w pobliżu ludzkich siedzib. Radzą sobie w każdym klimacie. Potrafią pływać, biegać, wspinać się. Te cechy przyczyniły się do intensywnej ekspansji tego gatunku na świecie. Jednak część ludzi uważa szopy za sprytne złodziejzki i szkodniki roznoszące choroby.

- Planowałem przyjąć w tym roku dziesięć szopów. Jednak zaledwie w ciągu kilku tygodni przybyło ich 29. To bardzo sympatyczne zwierzęta, które dają się łatwo oswoić – podkreśla lekarz.

W 2021 roku Unia Europejska uznała szopy za gatunek inwazyjny. Szkodliwość szopów w środowisku naturalnym jest stale kwestionowana.

- W powodu narastających problemów z coraz większą ilością szopów, jakie trafiają do klinik, zrodził się w naszych głowach pomysł powstania szopowiska – miejsca, które ma pomagać, uczyć i promować humanitarne traktowanie wszystkich zwierząt – kończy Grzegorz Dziwak.

Jacek Bomersbach





GALERIA TWÓRCÓW MUZEUM ŚLĘŻAŃSKIEGO W SOBÓTCE

Wojciech Fabisiak

Wojciech Fabisiak urodził się 11 czerwca 1955 r. we Wrocławiu. Tutaj się wychował, tutaj uczęszczał do szkoły podstawowej, a następnie do Liceum Ogólnokształcącego. Zdał maturę w czerwcu 1974 roku. Studiował archeologię na Uniwersytecie Wrocławskim. W roku 1977 zawarł związek małżeński z narzeczoną Regimą, także studentką archeologii. W dniu 1 sierpnia 1978 roku podjął pracę w Muzeum Archeologicznym we Wrocławiu w charakterze archeologa-przewodnika. Ukończył studia na kierunku Archeologia Polski i Powszechna. Dyplom magistra uzyskał 5 lipca 1979 roku. Z dniem 1 kwietnia 1980 roku został oddelegowany na stanowisko kierownika Muzeum Śląskiego w Sobótce, wówczas był to oddział Muzeum Archeologicznego we Wrocławiu. Od 1 października 1980 roku w Muzeum Śląskim pracę podjęła, także w charakterze archeologa, mgr Regina Fabisiak, która na czas powołania Wojciecha Fabisiaka do odbycia rocznej służby wojskowej pełniła obowiązki kierownika. Po odbyciu służby wojskowej, z dniem 1 października 1981 roku stanowisko kierownika muzeum objął ponownie Wojciech Fabisiak. Pełniąc obowiązki kierownika muzeum Regina Fabisiak przeszła do pracy w Dziale Naukowo-Oświatowym Muzeum Archeologicznego we Wrocławiu. Z dniem 31 grudnia 1992 roku Wojciech Fabisiak został odwołany ze stanowiska kierownika Muzeum Śląskiego - Oddziału Muzeum Archeologicznego we Wrocławiu, po czym 1 stycznia 1993 roku został powołany przez Burmistrza Miasta i Gminy Sobótka – Eugeniusza Cielenia – na stanowisko dyrektora samorządowego Muzeum Śląskiego w Sobótce.

Było i jest to jedyne muzeum w powiecie wrocławskim o unikatowej specjalizacji, zajmujące się „Śladami dawnych wierzeń”, zlokalizowane u stóp góry Ślęży. Jest tam wystawa stała o wspomnianym wyżej tytule oraz druga wystawa stała - „Flora i fauna oraz skamieliny i minerały w Śląskim Parku Krajobrazowym”. Na parterze w sali wystawowej są prezentowane do dziś wystawy czasowe.

Dyrektor Wojciech Fabisiak prowadził badania archeologiczne na osadzie sprzed 5000 lat w Księginicach Wielkich, w Chwałkowie na osadzie z okresu wczesnego średniowiecza, na szczycie góry Ślęży, przy ruinach zamku książąt świdnicko-jaworskich z średniowiecza. Ponadto brał udział w wykopaliskach we Wrocławiu: na placu Dominikańskim; w kwartale zwanym między ulicami: Kiełbaśniczą, Mikołaja i Rzeźniczą, a następnie przy ulicy Więziennej, Kotlarskiej i Nożowniczej. Uczestniczył w badaniach powierzchniowych w ramach rządowego projektu - Archeologiczne Zdjęcie Polski. Prowadził nadzory archeologiczne przy budowie infrastruktury

Dyrektor Muzeum Śląskiego im. Stanisława Dunajewskiego w Sobótce. Z urodzenia i zamieszkania był wrocławianinem, z zatrudnienia i zamilowania – sobótczaninem.



■ Wojciech Fabisiak w lapidarium (zdjęcie archiwalne z muzeum)

technicznej: wodociągi, kanalizacja, linie telefoniczne, przebudowa Zalewu Sulistrowickiego i zapory, przebudowa infrastruktury technicznej i budowa drogi w Rogowie Sobóckim. Wziął udział w badaniach konia kopalnego sprzed 120 000 lat w Sulistrowickach. W ostatnim roku pracy prowadził badania archeologiczno-antropologiczne przy zamku w Sobótce Górcie.

Muzeum było ograniczone do gromadzenia zabytkowych artefaktów regionalnych. Dyrektorowi Fabisiakowi udało się uratować część skarbu srebrnych krajcarów z XVII wieku z Sienic, odkrytych przy budowie ogrodzenia szkoły, a pierwszy skarb z XVI-XVIII wieku, odkryty przy rozbiórce zniszczonej kamieniczki w rynku w Sobótce, uratował Stanisław Dunajewski w 1965 roku.

W zbiorach zabytków archeologicznych Dyrektor zgromadził interesujące eksponaty, między innymi pięściak kamienny sprzed 80 tys. lat, kultowe toporki kamienne sprzed 5 tys. lat. Na wystawie stałej prezentowana jest ceramika „luksusowa” malowana z okresu twórczości ludności kultury łużyckiej oraz zbiór kamieni żarnowych z granitu śląskiego.

Podstawę kolekcji stanowią ruchome zabytki archeologiczne, pochodzące z badań własnych. W latach 1992-1995 udało się pozyskać do zbiorów XVIII-wieczny krucyfiks drewniany, dwa obrazy z XVIII w. z kapliczki w Sulistrowickach, malowane na drewnie. Znaczące są też zbiory skamielin i minerałów. Z mikroregionu śląskiego interesująca jest kolekcja zabytkowych kart pocztowych, która była systematycznie powiększana. Imponujący jest zbiór ikonografii topograficznej, a także niewielka kolekcja

sztuki współczesnej, w tym również twórców lokalnych oraz kolekcja przewodników turystycznych, od 1904 roku poczynając.

W bibliotece dyrektor Wojciech Fabisiak zgromadził bogatą literaturę poświęconą regionowi śląskiemu, począwszy od bajek, a kończąc na opracowaniach naukowych. Jest spora kolekcja map Masywu Ślęży i Dolnego Śląska, z których najstarsza pochodzi z XVI wieku oraz unikatowy zestaw widokówek ze zbioru Roberta Gühmanna - sobótczańskiego księgarza i wydawcy.

Zadaniem muzeum było gromadzenie, przechowywanie i opracowywanie zabytkowych kolekcji oraz ich udostępnianie do zwiedzania. Informacje od odkrywców o różnych ciekawostkach z przeszłości wymagały licznych inspekcji w terenie. Dokonywał ich osobiście Dyrektor Wojciech Fabisiak, pierwotnie pieszo, potem na rowerze, skuterem Jawa, a w ostatnim czasie prywatnym samochodem.

Przez 40 lat pracy w Muzeum Śląskim Dyrektor zapoznał się i zaprzyjaźnił z ogromną rzeszą twórców, artystów miejscowych i zagranicznych, podróżników, kolekcjonerów dzieł różnych, aktorów, reżyserów, muzyków, śpiewaków współpracujących ze skromną, śląską instytucją naukowo-oświatową. Dzięki niemu wystawiane były rekordowe ilości pięknych prac znanych twórców: Edwarda Lutczyna, Jerzego Dudy-Gracza, malarstwo znanego tenora - Wiesława Ochmana, wystawa fotografii Ryszarda Kapuścińskiego, fotografie Józefa Śliza z Sobótki, malarstwo Dariusza Milińskiego (animatora grupy Pławna 9), miniaturowe rzeźby Małgorzaty Chodakowskiej, tworzącej w Dreźnie, rzeźby małżeństwa Bokrzyckich z niedale-

kich Wierzbic, ceramiczne lalki Klaudii Gaugier ze Strzegomian. Ważnym wydarzeniem był wieczór poezji Karola Wojtyły w wykonaniu znanej aktorki Anny Guzik.

Na okoliczność 46 Kongresu Eucharystycznego Muzeum wydało przy współudziale sponsorów „Grafiki do poezji Ojczyzna Karola Wojtyły”. Wystawa ta znalazła się w oficjalnym programie Kongresu. 10 lat później muzeum wystawiło i wydało „Ekslibrisy Jana Pawła II” wg wyboru i opracowania katalogu Józefa Tadeusza Czosnyka. Niezatarte wrażenie pozostało po wystawie „Architektura Śląska w rysunkach Ryszarda Natusiewicza”. Wystawa „Miejsca pielgrzymkowe na Śląsku” przygotowana przez Muzeum Etnograficzne również cieszyła się dużym powodzeniem. Wielokrotnie w muzeum eksponowana była tkanina artystyczna grupy tkackiej Aliny Domańskiej.

Z Muzeum Archeologicznego we Wrocławiu przybyła wystawa „Kultura łużycka na Śląsku”, ciesząca się wielkim powodzeniem w kraju i za granicą. Z wystawy konkursowej opracowano katalog „Ekslibris Śląski i małe formy graficzne”.

Muzeum współuczestniczyło w wydaniu tomików poezji ludowej poetki z Będkowiec – Józefy Mazur oraz w wieczorze poezji śpiewanej z udziałem autorki. Z kulturą materialną oraz śpiewem niejednym raz prezentowali się w salce wystawowej górale czadeccy ze Strzegomian. Na okoliczności Dni Ślęży i Targów Sobótkowych przygotowywano wielokrotnie, w muzeum i przed, ekspozycję kompozycji kwiatowych, ogrodowych, leśnych, łąkowych autorstwa Anny Apathy. Swoje kompozycje kwiatowe prezentowała tu także Elżbieta Paślowska.

Opracowania z badań archeologicznych Dyrektor Fabisiak publikował w czasopiśmie specjalistycznym: „Przegląd Archeologiczny”, „Śląskie Sprawozdania Archeologiczne”, krakowskie „Sprawozdania Archeologiczne”, „Informator Archeologiczny”. Muzeum Śląskie jako samorządowa placówka naukowo-oświatowa wydawało książki w ramach Biblioteczki Śląskiej: „Dzieje Sobótki” i „Dzieje powiatu wrocławskiego”. Pan Fabisiak przygotowywał autorskie rozdziały dotyczące najstarszych dziejów. Dotychczas skompletowano w Muzeum Śląskim ponad 20 wydawnictw z tej serii.

Z końcem grudnia 2020 roku Dyrektor Wojciech Fabisiak przeszedł na emeryturę. Cieszył się, że odpocznie od straży przy „Śląskim Olimpie”, ale zawsze chętnie posłuży radą i pomocą swojemu następcy. Zmarł 21 kwietnia 2021 roku po ciężkiej chorobie. Został pochowany obok swojej żony Reginy w rodzinnym grobie na Cmentarzu Grabiszyńskim.

Halina Śledzik-Kamińska

Rozwój turystyki w Masywie Ślęży

Nowe schronisko (działające do dzisiaj) miało pozytywną opinię wśród turystów i popularyzatorów za dobre wkomponowanie w krajobraz kulturowy, funkcjonalność i miłą obsługę. Na prawo od wejścia głównego, obok niewielkiej przypory, ustawiono na postumencie starożytną rzeźbę niedźwiedzia, wykonanego z miejscowego granitu, odnalezioną w 1854 roku nad Strzegomianami. Na szczyt przeniesiono ją w 1903 roku, gdzie miała być atrakcją turystyczną.

Stare schronisko drewniane planowano rozebrać wkrótce po uruchomieniu nowego, ale tak się nie stało. Na szczycie góry Ślęży funkcjonowały oba schroniska, prawdopodobnie pod wspólnym zarządkiem. Napływ turystów na górę Ślęzę wciąż się powiększał, jak obserwujemy na przedwojennych fotografiach i pocztówkach. Potrzeba ciągłego zwiększania liczby miejsc konsumpcyjnych spowodowała jeszcze jedną budowę. Na północno-zachodnim skraju polany, naprzeciw schroniska, wzniesiono rodzaj pawilonu – wiaty dla letniej restauracji. Stoliki ustawiono na prostokątnej, podłużnej podmurówce, osłoniętej z trzech stron ścianami i zadaszanej. Od strony frontowej była tylko balustrada z umieszczonym pośrodku wejściem. Nie wiadomo kiedy dokładnie powstał ten obiekt. Na podstawie dostępnych archiwaliów domniemywa się, że prawdopodobnie w latach 30. XX wieku.

Z dawnych dziejów schronisk ślęzańskich należy jeszcze wspomnieć o zmianie właściciela. Przewodnik z 1938 roku wymienia je już jako własność państwową – administracji lasów. Wtedy nie były one jedynymi obiektami turystycznymi w Masywie Ślęży. W 1927 roku zbudowano schronisko Blüchera, obecnie schronisko pod Wieżycą im. Z. B. Stęczyńskiego, a w roku 1928 – Schronisko Myśliwskie na przełęczy Tąpadła (obecnie ogólnodostępny ośrodek wypoczynkowy).

Ślęża służyła z rozległej panoramy, ale ze względu na niekorzystne ukształtowanie wierzchołka i jego zagospodarowanie nie było możliwości pełnego jej oglądania przez turystów. Zgodnie z modą panującą na przełomie XIX i XX wieku Towarzystwo Ślęzańskie podjęło działania zmierzające do budowy obiektów widokowych. Najważniejszym, zrealizowanym w obrębie Masywu Ślęży, okazała się budowa Kolumny Bismarcka na górze Wieżycy w 1907 roku. Na szczycie Ślęży przekształcono wieżę kościoła w platformę widokową (zadanie zrealizowane ostatecznie przez stronę kościelną w 1902 roku). Nie doszło do porozumienia z władzami geodezyjnymi i leśnymi, których betonowa ślęzańska wieża z 1913 roku pozostała dla przedwojennych turystów niedostępna. Towarzystwo Ślęzańskie angażowało się w utrzymanie drewnianych wież na Raduni, które wystawiali tam księżęta zu Schoenaich-Carolatch z Młynicy.

Pobyt w górskich lasach na przełomie XIX i XX wieku miały turystom umilać śpiewy ptaków, stąd starano się roztoczyć nad nimi opiekę. Planowano odstrząć zagrażających im drapieżników,



■ Ślęża – szczyt: schronisko Nowe i Stare. Pocztówka ze zbiorów Muzeum Ślęzańskiego.

a leśnikom wypłacano za to stosowne premie. Skupiono się ponadto na ochronie naturalnych środowisk. Dla utrzymania porządku zlecono sprzątanie śmieci od 1904 r., wprowadzono opłacaną policję leśną. Członkowie Towarzystwa Ślęzańskiego włączyli się też w działania w zakresie ochrony prawnej przyrody. Uczestniczyli między innymi w przyrodniczym rozpoznaniu walorów dwóch rezerwatów: koło Sulistrowiczek i Chwałkowa.

Stowarzyszenie zadbało o rozwój wypoczynku zimowego. Skupiło się przede wszystkim na saneczkarstwie. W 1902 roku przystosowało do zjazdu sankami główną drogę ślęzańską. Towarzystwo Ślęzańskie zajmowało się nie tylko turystyką. Nie stroniło również od organizacji wycieczek. Po pierwszej wojnie światowej zmienił się charakter wycieczek z gwarnych festynów w typowe wyprawy górskie. Były organizowane wycieczki tematyczne: geologiczne, przyrodnicze, archeologiczne, poprowadzone przez znawców tematu. Popularyzowano w ten sposób turystykę i Masyw Ślęży. Związek starał się zainteresować turystów przeszłością, zabezpieczył starożytne rzeźby kamienne, a jedną w 1903 roku, jak już wcześniej wspomniano, przeniósł na szczyt Ślęży.

Prowadzono ze środowiskiem naukowym Wrocławia prace archeologiczne, które miały odsłonić relikty zamku średniowiecznego. Część odkrytych znalezisk zasilila ówczesne muzeum ślęzańskie w Sobótce, utworzone przez Stowarzyszenie w latach 20. XX wieku. Ekspozowano w nim zbiory geologiczne i urządzono biblioteczkę krajoznawczą. Wydawano przewodniki turystyczne niezbędne dla turystów.

Członkowie Towarzystwa Ślęzańskiego mieli świadomość trudnego dostępu na przełęcz Tąpadła i wzmocnili zainteresowania otwarciem dla turystów rejonu Raduni przez wprowadzenie specjalnego

połączenia omnibusowego z Sobótki do Sulistrowiczek w okresie 1910-1912, opłacając kursy z własnej kasy.

C.D.N

Opracowała
Halina Śledzik-Kamińska
archeolog z Muzeum Ślęzańskiego

13/08 • 11:00 | SOBÓTKA, UL. ŚW. JAKUBA 18

60 lat

MUZEUM • ŚLĘŻAŃSKIEGO

PROGRAM OBCHODÓW:

11:00 INAUGURACYJNY WYKŁAD
„60 LAT HISTORII MUZEUM ŚLĘŻAŃSKIEGO” –
DYREKTOR MUZEUM ŚLĘŻAŃSKIEGO, P. MONIKA SZYMA – EFINOWICZ.

12:00 OTWARCIE NOWEJ SALI WYSTAW STAŁYCH:
„SOBÓTKA OD OSADY TARGOWEJ DO NOWOŻYTNEGO MIASTA”,
POPREDZONE WYKŁADAMI HISTORYKÓW I NUMIZMATYKÓW.

13:00 REKONSTRUKCJE I ANIMACJE HISTORYCZNE
NAWIĄZUJĄCE DO TEMATYKI WYSTAWY.

14:00 POCZĘSTUNEK

16:00 KONCERT JUBILEUSZOWY
ZESPOŁU WOKALNEGO „A CAPRICCIO”
POD KIERUNKIEM WOJCIECHA MAGNUCKIEGO
W KOŚCIELE PW. ŚW. JAKUBA W SOBÓTCE.

OPERETKA PORYWA



Operetka gra w Sobótce. I to już nie pierwszy raz. W czerwcu Ślązański Ośrodek Kultury był gospodarzem koncertu inauguracyjnego w wykonaniu muzyków Stowarzyszenia Operetka Wroclawska, przybyłych z programem objazdowym w ramach Festiwalu Muzycznego Powiatu Wroclawskiego. Bogaty program utworów z kręgu sztuki operowej, operetkowej, rewiowej, musicalowej w wykonaniu śpiewaków i kameralistów zrobił na młodych i dorosłych widzach duże wrażenie. Wykonawców długo oklaskiwano brawami. Festiwal operetkowy objął swoim zasięgiem różne miejscowości w kilku gminach naszego powiatu.

Zadanie publiczne było współfinansowane ze środków budżetu Powiatu Wroclawskiego, Gminy Siechnice, Gminy Długołęka. Lokalnym partnerem organizacyjnym był ŚOK.

Zapraszamy do śledzenia wydarzeń na stronie www.rcks.pl

Biblioteka | ŚOK zaprasza

na czytania plenerowe
dla dzieci

MĄDRUSIE NA WAKACJACH

park przy ul. Strzeleców
w Sobótce

czwartki | godz. 16:00

Cykl realizowany jest w lipcu i sierpniu.
W razie niepogody spotkania odwołane.



Miejscowość i Gmina
Sobótka
w Sobótce



Ciepła atmosfera na koncercie AtmAsfery

W ramach Poetyckich Piątków pod Wieżycą 10 czerwca odbył się koncert zespołu AtmAsfera. Ukraińska grupa dała piękny pokaz instrumentalnego kunsztu, wzbogaconego o donośny śpiew. Las na przełęcz przez ponad godzinę rozbrzmiał dynamicznymi i lirycznymi utworami z pogranicza muzyki etnicznej i folk, bardzo życzliwie przyjętymi przez publiczność. Koncert idealnie wpisał się w czas bliskiego letniemu przesileniu.

Organizatorami byli: Ślązański Ośrodek Kultury i Dom Turysty PTTK „Pod Wieżycą”.

(rcks)



Wernisaż wystawy „Twarze” Jacka Szumańskiego

Ślązański Ośrodek Kultury oraz Fundacja Inicjatywa B byli organizatorami wernisażu wystawy pn. „Twarze” Jacka Szumańskiego - plastyka, fotografa i scenografa z Żarowa. Wernisaż odbył się 10 czerwca w galerii RCKS w Sobótce. Wystawa skupiała się wokół wybranych szkiców i rysunków, które ołówkiem i pastelami zostały stworzone, fotografii będącej swoistą „notatką” z codziennych spacerów oraz elementów scenografii, które niegdyś wypełniały przestrzeń

Teatru Bezdomnego im. Bohumila Hrabala w Żarowie. Modułowa koncepcja wystawy przybliżyła osobom zainteresowanym strefy twórczości Jacka Szumańskiego.

Do stworzenia wystawy wykorzystano prace plastyczne, fotografie, elementy scenografii teatralnej oraz instalację wideo.

(rcks)



Warsztaty z rzeźby w RCKS - nowy start od września!



Przez dwa miesiące, od kwietnia do maja w **Regionalnym Centrum Kultury Słowiańskiej** odbywały się zajęcia warsztatowe z rzeźby. Warsztaty prowadzone przez **Karolinę Gałązkę** wprowadziły grupę zapisanych wcześniej osób w tajniki pracy z gliną.

W programie zajęć znalazły się m.in.: wprowadzenie do tematu, praca z gliną, podstawy, techniki, opracowanie szkiców rzeźbiarskich, a także realizacja przykładowych tematów: postać, głowa, zwierzę oraz detal architektoniczny.

Najbliższe warsztaty z rzeźby odbędą się we wrześniu 2022 roku. Pełny harmonogram zajęć oraz szczegółowe informacje zostaną podane w sierpniu br. na stronie www.rcks.pl



AKCJE NA WAKACJE 2022



PNIEDZIAŁKI	WTORKI	ŚRODY	CZWARTKI	PIĄTKI
11/07 PROJEKCJA FILMU W KINIE „ŚLEŻA” • UCZESTNICZY: BEZ OGRANICZEŃ WIEKOWYCH	12/07 LEGOBOTY – CYBER ZAJĘCIA V.2 • UCZESTNICZY: +10 LAT • CZAS TRWANIA: 120 MIN	13/07 FIGLE Z MUZYKĄ I TEATREM • UCZESTNICZY: +7 LAT • CZAS TRWANIA: 120 MIN	14/07 • ANALOGOWY TETRIS DLA RODZICÓW I DZIECI • UCZESTNICZY: +4 LAT • CZAS TRWANIA: 90 MIN	15/07 PROJEKCJA FILMU W KINIE „ŚLEŻA” • UCZESTNICZY: BEZ OGRANICZEŃ WIEKOWYCH
18/07 PROJEKCJA FILMU W KINIE „ŚLEŻA” • UCZESTNICZY: BEZ OGRANICZEŃ WIEKOWYCH	19/07 LEGOBOTY – CYBER ZAJĘCIA V.3 • UCZESTNICZY: +10 LAT • CZAS TRWANIA: 120 MIN	20/07 „W WARSZTACIE KOWALSKIM” • UCZESTNICZY: +7 LAT • CZAS TRWANIA: 120 MIN	21/07 SKANDYNAWSKIE LATARENKI • UCZESTNICZY: +7 LAT • CZAS TRWANIA: 120 MIN	22/07 PROJEKCJA FILMU W KINIE „ŚLEŻA” • UCZESTNICZY: BEZ OGRANICZEŃ WIEKOWYCH
25/07 PROJEKCJA FILMU W KINIE „ŚLEŻA” • UCZESTNICZY: BEZ OGRANICZEŃ WIEKOWYCH	26/07 LEGOBOTY – CYBER ZAJĘCIA V.4 • UCZESTNICZY: +10 LAT • CZAS TRWANIA: 120 MIN	27/07 ZAJĘCIA STRAŻACKIE • UCZESTNICZY: +7 LAT • CZAS TRWANIA: 120 MIN	28/07 POWERBAŃKI MYDLANE • UCZESTNICZY: +7 LAT • CZAS TRWANIA: 120 MIN	29/07 PROJEKCJA FILMU W KINIE „ŚLEŻA” • UCZESTNICZY: BEZ OGRANICZEŃ WIEKOWYCH
01/08 PROJEKCJA FILMU W KINIE „ŚLEŻA” • UCZESTNICZY: BEZ OGRANICZEŃ WIEKOWYCH	02/08 LEGOBOTY – CYBER ZAJĘCIA V.5 • UCZESTNICZY: +10 LAT • CZAS TRWANIA: 120 MIN.	03/08 SZTUCZKI ŻONGLERA • UCZESTNICZY: 10 OSÓB / +7 LAT • CZAS TRWANIA: 120 MIN	04/08 DRUK 3D • UCZESTNICZY: +10 LAT • CZAS TRWANIA: 120 MIN	05/08 PROJEKCJA FILMU W KINIE „ŚLEŻA” • UCZESTNICZY: BEZ OGRANICZEŃ WIEKOWYCH
08/08 PROJEKCJA FILMU W KINIE „ŚLEŻA” • UCZESTNICZY: BEZ OGRANICZEŃ WIEKOWYCH	09/08 LEGOBOTY – CYBER ZAJĘCIA V.6 • UCZESTNICZY: +10 LAT • CZAS TRWANIA: 120 MIN	10/08 FOTOGRAFIA PRODUKTOWA DLA NAJMŁODSZYCH • UCZESTNICZY: +10 LAT • CZAS TRWANIA: 120 MIN	11/08 MISIOWA MOZAIKA • UCZESTNICZY: +7 LAT • CZAS TRWANIA: 120 MIN	12/08 PROJEKCJA FILMU W KINIE „ŚLEŻA” • UCZESTNICZY: BEZ OGRANICZEŃ WIEKOWYCH

- Zajęcia zaczynają się od 10.00 i trwają: 90 min / 120 min / 180 min (w zależności od propozycji)
- Miejsce: ŚOK/Regionalne Centrum Kultury Słowiańskiej, ul. F. Chopina 25, Sobótka
- Zbiórka: sala zajęć (parter)
- Zapisy: nycz@rcks.pl

Kontakt: 663 030 626, nycz@rcks.pl
pon.–pt. 8.00–14.00

DODATKOWO

CZYTANIA PLENEROWE "MĄDRUSIE NA WAKACJACH", czyli spotkania animacyjne dla najmłodszych czytelników z rodzicami

- Czwartki godz. 16:00,
- park przy ul. Strzelców w Sobótce

*w razie niepogody zajęcia odwołane

WAŻNE INFORMACJE

- Uczestnictwo w programie wakacyjnym możliwe jest wyłącznie po wcześniejszym dostarczeniu zeskanowanych dokumentów na adres: nycz@rcks.pl lub wersji drukowanej do siedziby ŚOK/RCKS
- Liczba miejsc jest ograniczona. Decyduje kolejność zgłoszeń
- Na seanse filmowe wstęp wolny - bez zapisów
- Uwaga! 1 osoba może zapisać się maksymalnie na 5 propozycji
- Dokumenty i program „Akcji na wakacje 2022” znajdują się na www.rcks.pl

Wakacyjny grafik biblioteki

SIEDZIBA
ul. F. Chopina 25
Sobótka

FILIA
ul. R. Zmorskiego 2
Sobótka Zachodnia

poniedziałek	9:00 – 16:00
wtorek	10:00 – 18:00
środa	praca wewnętrzna
czwartek	10:00 – 16:00
piątek	9:00 – 16:00

wtorek	16:00 – 18:00
środa	16:00 – 18:00
piątek	12:00 – 18:00



DNI ŚLEŻY 2022

Zapraszamy do śledzenia wydarzeń w ramach Dni Śleży: koncerty, spotkania autorskie, prezentacje, wystawy, plener artystyczny i inne

Informacje: www.rcks.pl,
www.muzeum.sobotka.pl
Zaprasza
Śleżański Ośrodek Kultury
i Muzeum Śleżańskie

Ślązańska reprezentacja Sumo na Mistrzostwa Europy w Estonii

Młodzi medaliści Mistrzostw Polski w Sumo 2022 będą reprezentować Polskę i gminę Sobótka w Mistrzostwach Europy w Sumo, które odbędą się na początku października w Estonii. Są to aktualni indywidualni oraz drużynowi Mistrzowie Polski Kadetów w Sumo: Błażej Czupkowski (kat. 75kg), Maksymilian Włoszek (kat. 85kg) oraz aktualny Mistrz Polski Juniorów - Mateusz Sawicki (kat. 80kg). W Mistrzostwach Europy Kadetów i Kadetek w Sumo również rywalizować będą: Liwia Czupkowska (kat. 55kg), Jakub Sidyk (kat. 75kg) - brązowi medaliści Mistrzostw Polski 2022.

GRATULUJEMY I ŻYCZYMY KOLEJNYCH SUKCESÓW!

(red)



W noc świętojańską 24 czerwca spod schroniska Pod Wieżycą w Sobótce ruszył Bieg Ślązańskiego Świetlika. Organizatorem tego niezwykle sportowego wydarzenia była Fundacja Aktywni Ślązanie, a jego inicjatorką – Monika Jackowicz. Bieg realizowany był na dwóch dystansach: 19 km i 30 km dla wytrawnych biegaczy. Jego ideą była popularyzacja biegów górskich oraz promocja miasta i gminy Sobótka.

(red)



fot. Artur Art. Robak

WAKACJE W MIEŚCIE 2022



PONIEDZIAŁKI

Akademia Piłkarska dziewcząt z Polski i Ukrainy - stadion Sobótka
Lipiec - 4, 11, 18, 25
Sierpień - 8, 22
godz. 15:00-17:00

Tenis stołowy - świetlica Będkowiec
Lipiec - 4, 11, 25
godz. 19:00-21:00



WTORKI

Gry i zabawy ogólnospornościowe - stadion Sobótka
Lipiec - 5, 12, 19, 26
Sierpień - 2, 9, 16
godz. 15:00-17:00

Zabawy i wyścigi rowerowe „Po zdrowie”
na bieżni stadionu dla dzieci w każdym wieku - stadion Sobótka
Lipiec - wtorki i czwartki
Sierpień - wtorki i czwartki
godz. 16:30-17:30



ŚRODY

Gry i zabawy ogólnospornościowe dla dzieci z polski i Ukrainy -stadion Sobótka
Lipiec 6, 13, 20, 27
Sierpień 3, 10, 17
godz. 15:00-17:00

Siatkarskie lato- rozgrywki w piłce siatkowej -stadion Sobótka
Lipiec 6, 13, 20, 27
Sierpień 3, 10, 17
godz. 17:00-19:00

Zumba dla wszystkich chętnych - boiska wielofunkcyjne „Orlik” stadion Sobótka
Lipiec 6, 13, 20, 27
Sierpień 3, 10, 17
godz. 19:00-20:00



CZWARTKI

„Lekkoatletyczne czwartki” dla uczniów z Polski i Ukrainy
skok w dal, biegi krótkie, rzut piłeczką - stadion Sobótka
Lipiec - 7, 14, 21, 28
Sierpień - 4, 11
godz. 15:00-17:00

Koszykarskie lato - stadion Sobótka
Lipiec - 14, 21, 28
Sierpień - 4, 11, 18
godz. 17:00-19:00

Zabawy i wyścigi rowerowe „Po zdrowie”
na bieżni stadionu dla dzieci w każdym wieku - stadion Sobótka
Lipiec - wtorki i czwartki
Sierpień - wtorki i czwartki
godz. 16:30-17:30



PIĄTKI

Gry i zabawy ogólnospornościowe - boisko Sulistrowice
Lipiec - 8
Sierpień - 19
godz. 15:00-18:00

Akademia Piłkarska dla dzieci Polskich i Ukraińskich - stadion Sobótka
Lipiec - 15, 22, 29
Sierpień - 5, 12
godz. 15:00-18:00

Tenis stołowy - świetlica w Będkovicach
Lipiec - 15, 22, 29
Sierpień - 5, 12
godz. 18:00-20:00



SOBOTY

Turniej Tenisa Stołowego - świetlica Będkowiec
9 lipca - godz. 14:00-17:00

Turniej Piłki Nożnej - „Dzikich Drużyn” - stadion Sobótka
13 sierpnia - godz. 16:00-19:00

Dzieci biorące udział w zajęciach otrzymają: medale, dyplomy oraz napoje i słodycze.
Na zakończenie poszczególnych konkurencji będzie ognisko z pieczoną kiełbasą, a dla najlepszych zawodników nagrody rzeczowe.
Zajęcia prowadzić będą: Stanisław Petryków, Marzena Maziak, Marcin Olejnik, Wołodymir Piven z Ukrainy, którym pomagać będą pracownicy ŚOSiR.

Redaktor naczelny: Joanna Berezeka - Zywer

Redakcja: redaguje kolegium gminne

Opracowanie: Referat Oświaty i Promocji UMiG Sobótka, tel. 71 335 12 51, e-mail: promocja@sobotka.pl

Wydawca: Urząd Miasta i Gminy Sobótka, Rynek 1, 55-050 Sobótka, tel. 71 335 12 51, e-mail: urząd@sobotka.pl, www.sobotka.pl

Druk: Agencja Wydawniczo-Reklamowa ANTEX – Antoni Stankiewicz, ul. Mickiewicza 53, 55-050 Sobótka, www.antex.pl

Nakład: 2000 egzemplarzy

Redakcja zastrzega sobie prawo do zmian, skracania, redagowania lub odrzucenia nadesłanych do publikacji materiałów tekstowych i fotograficznych.

Materiały przesłane do redakcji nie będą zwracane.